

**Opera** Jutro premiera „Magicznego Doremika”, spektaklu dla najmłodszych widzów

## Śpiewem zawalczyć o prawdę

**– Chciałabym, by dziecko, nie rozumiejąc w pełni, czym jest w istocie świat oparty na kłamstwie, odczuło jego grozę – zapowiada reżyserka Hanna Chojnacka.**

Poprzednia opera Marty Ptaszyńskiej, wybitnej kompozytorki współczesnej i perkusistki mieszkającej na stałe w USA, doczekała się na scenie Teatru Wielkiego ponad 100 przedstawień i była przez cały ten czas dosłownie oblegana. Powód? Nowoczesna,

a jednak w pełni przystępna muzyka skierowana do najmłodszych, wesołe, pełne ciepła libretto i atrakcyjna wizja sceniczna łącząca dorosłych i młodych wykonawców. „Magiczny Doremik” ma zastąpić tamten spektakl zdjęty dwa lata temu z afisza.

Do nowego dzieła Ptaszyńska napisała libretto sama (w rekordowym „Panu Marimbie” autorką była Agnieszka Osiecka), opierając się na fabule powieści „Gelsomino w Kraju Kłamczuchów” Gianniego Rodariego w prze-

kładzie Hanny Ożogowskiej. Jest to historia chłopca obdarzonego głosem o sile tak niezwykłej, że musi on mówić szeptem, by nie niszczyć wszystkiego dookoła. Ludzie boją się, uważając go za cudotwórcę lub magika.

Chłopiec rusza więc w świat i dociera do przedziwnej Krainy Kłamczuchów, gdzie koty szczekają, psy miauczą, a w piekarni kupuje się atrament. Rządy sprawuje tam zły monarcha, którego prawo nakazuje ludziom kłamać. Doremik wy-

jątkowym głosem kruszy mury zamku złego władcy i, przy pomocy mieszkańców krainy, przywraca prawdę w kraju. Spektakl, podobnie jak „Pana Marimbę”, wyreżyserowała Hanna Chojnacka.

Udział w nim wezmą nie tylko dorośli artyści, ale także dzieci, chór Alla Polacca, uczniowie szkoły baletowej i akrobaci. Orkiestrę poprowadzi Iwona Sowińska. Premiera jutro o godz. 19.15 w Operze Narodowej. Bilety kosztują od 45 do 90 zł.

KATARZYNA K. GARDZINA



„Magiczny Doremik” to historia chłopca o tak wielkiej sile głosu, że musi mówić szeptem

FOT. DONAT BRYKCYŃSKI